

JANUSZ MARIAŃSKI*

Priorytety wartości podstawowych w świadomości maturzystów puławskich (1994–2009–2016)

W życiu społecznym funkcjonują wartości, które przez większość obywateli są uznawane za mało ważne. Są takie, które w pewnych środowiskach społecznych są traktowane jako antywartości, a w innych – przyjmowane bez zastrzeżeń. Istnieją jednak wartości wspólne, uznawane niemal przez wszystkich. Są to wartości, bez których nie mogłoby istnieć społeczeństwo, czyli tzw. wartości podstawowe. Chodzi o takie wartości, które czynią życie ludzkie cennym i godnym. Nietykalny porządek wartości podstawowych powinien być respektowany w warunkach szybkich zmian społecznych. On także jest gwarantem tożsamości państwa prawa¹. Są te wartości społeczeństwu dane. Są więc przesłankami, a nie dopiero skutkami komunikacji i ugody społecznej.

W odróżnieniu od wartości ostatecznych i codziennych, których poszukują jednostki, wartości podstawowe mają przede wszystkim wymiar społeczny, połączony niekiedy z kontekstem instytucjonalnym. Tworzą one w świadomości ludzkiej zasadnicze elementy i podstawy społeczeństwa obywatelskiego, są ważne zarówno dla społeczeństwa, jak i państwa. Człowiek jako byt psychosomatyczny i społeczny poszukuje wartości. Istnieją wartości zmienne zależne od sytuacji społeczno-kulturowej i od swobodnej decyzji czy spontanicznego odczucia jednostek, ale są też wartości trwałe, obiektywne i uniwersalne, których istotę i funkcje normatywne wyznacza godność osoby ludzkiej, a nie sytuacja

* Ks. prof. dr hab. JANUSZ MARIAŃSKI – Wyższa Szkoła Nauk Społecznych z siedzibą w Lublinie; e-mail: januszm@kul.lublin.pl.

¹ T. Bąk, *Franciszek Janusz Mazurek – społeczny myśliciel*, w: *Godność osoby ludzkiej w społeczeństwie i gospodarce. Księga pamiątkowa ku czci śp. Księdza Profesora Franciszka J. Mazurka*, red. S. Fel, M. Wódka, Lublin 2014, s. 35–37.

społeczno-kulturowa czy opinia publiczna. Z godności osoby ludzkiej wynikają wartości podstawowe i prawa człowieka: równość, solidarność, wolność, demokracja, sprawiedliwość społeczna, życie ludzkie, pokój, dialog, praca, środowisko naturalne itp. Godność osoby ludzkiej jest fundamentalną wartością całego porządku moralnego (godność własna i drugiego człowieka)².

W literaturze socjologicznej wartości są różnie definiowane i klasyfikowane oraz w rozmaity sposób odnoszone do struktury osobowości i struktury społecznej. Mogą być rozumiane jako „ugruntowane w tradycji kulturowej pożądane stany bycia społecznego jednostek, grup i całych społeczności [...]”. Jeśli wartości są silnie ugruntowane w tradycji kulturowej, pełnią zarazem funkcje normatywne, które mogą regulować stosunki raczej na poziomie makrospołecznym niż mikrospołecznym, raczej w obrębie narodowego kręgu kulturowego niż na poziomie struktur partykularnych pojawiających się w ramach wspólnoty narodowej³. Wartości pełnią wiele fundamentalnych funkcji w życiu jednostki i w społeczeństwie. Dla jednostek są azymutem orientacji życiowych, nadają kierunek myśleniu, preferencjom, dokonywanym wyborom, sposobom działania. Wartości są podstawą tworzenia i funkcjonowania porządku społecznego⁴.

Przez wartości podstawowe rozumie się „mniejszy lub większy wachlarz wartości uświadamianych i akceptowanych przez wszystkich, lub przynajmniej przez większość członków społeczności, w oparciu o które dochodzą oni do *consensusu* (kompromisu), dialogu oraz podejmują pozytywną kooperację dla dobra wspólnego”⁵. Dostarczają one motywacji i legitymizacji dla podejmowanych decyzji i działań w skali społecznej, tworzą etyczne podstawy tożsamości różnych społeczności, inspirują do wspólnego działania na rzecz wszystkich obywateli. Są nazywane niekiedy wartościami ogólnoludzkimi, uniwersalnymi, niezbywalnymi, jednoczącymi, nienegocjowalnymi i obywatelskimi⁶. „Dbałość o dobro wspólne oznacza z kolei gotowość do wyrzeczeń i poświęcenia własnych interesów na rzecz wspólnoty, zakreślonej wężiej lub szerzej (rodzinnej, środowiskowej, zawodowej, etnicznej, religijnej, narodowej, kontynentalnej,

² J. Mariański, *Wartości podstawowe*, w: *Encyklopedia aksjologii pedagogicznej*, red. K. Chałas, A. Maj, Radom 2016, s. 1280–1284; U. Ostrowska, *Wartość*, w: *Encyklopedia aksjologii...*, s. 1304–1308.

³ E. Wnuk-Lipiński, *Demokratyczna rekonstrukcja z socjologii radykalnej zmiany społecznej*, Warszawa 1996, s. 257; L. Dyczewski, *Wartości kulturowe*, w: *Encyklopedia aksjologii...*, s. 1244–1251.

⁴ M. Zemło, *Między szkołą a domem. Konteksty socjalizacyjne młodzieży szkół ponadpodstawowych*, Lublin 2013, s. 255–257; E. Budzyńska, *Ład moralny w zmieniającym się społeczeństwie. Studium socjologiczne wartości moralnych mieszkańców Katowic*, Katowice 2007, s. 179–206.

⁵ W. Piwowarski, *Podstawowe wartości społeczeństwa polskiego*, w: *Liberalizm i katolicyzm dzisiaj*, red. R. Benedykciuk, T. Markiewicz, Warszawa 1994, s. 2–3; Tenże, *Stosunek uczniów i studentów do podstawowych wartości społeczeństwa polskiego*, „Życie Katolickie” 1990, nr 2, s. 63–68.

⁶ M. Nowak, *Wartości uniwersalne*, w: *Encyklopedia aksjologii...*, s. 1292–1297.

ogólnoludzkiej), z nadzieją, że wspólnota przejmie się naszymi problemami i odwzajemni się współczuciem, pomocą, opieką, gdy będziemy w potrzebie”⁷.

Z innego punktu widzenia traktuje się wartości podstawowe jako absolutne ideały i normatywny etos łączący wszystkie siły społeczne i grupy interesu dla realizacji dobra wspólnego. Jako wartości o charakterze uniwersalnym zachowują swoje znaczenie niezależnie od miejsca i czasu, od nich zależy normalne funkcjonowanie struktur społecznych i całego społeczeństwa. Wartości podstawowe, jako ogólne reguły społeczne, obowiązują we wszystkich kulturach i zawsze, nawet jeżeli były i są one wyrażane rozmaicie w poszczególnych formach życia społecznego. Mają charakter moralny, a ich moc normatywna nie może być odczytywana wyłącznie z rzeczywistości jak indukcyjna norma moralna. Waler normatywny wartości podstawowych nie może być negocjowany, on po prostu istnieje⁸.

W warunkach przełomu ustrojowego prowadzącego do rozkładu dawnych społecznych i instytucjonalnych struktur oraz wyłaniania się nowych struktur działających zgodnie z logiką reguł demokratycznych, zmieniają się nie tylko konteksty realizacji określonych wartości i interesów grupowych, ale i ich subiektywne oceny. Poszerzają się obiektywne możliwości osiągnięcia jednych wartości (np. wolności) i zarazem zawężania innych wartości (np. równości). Obiektywne zmiany możliwości osiągnięcia rozmaitych wartości są powiązane z ich subiektywną oceną, ale nie są to procesy identyczne⁹. W trakcie nabywania przez jednostki nowych doświadczeń społecznych ulegają ewolucji określone systemy wartości, a nawet dochodzi do dekompozycji systemów wartości uznawanych uprzednio przez młodsze i starsze pokolenie.

Niezmiennie wartości podstawowe, zwane niekiedy społecznymi, podlegają na poziomie społecznej świadomości i praktyki życiowej wielorakim przemianom, w społeczeństwie, w którym wszystko staje się coraz bardziej płynne i tymczasowe, w którym, aby uzyskać jedną wartość, trzeba się wyrzec innych wartości¹⁰. Nawet w społeczeństwach zróżnicowanych, pluralistycznych, zindywidualizowanych jest możliwy, a nawet konieczny pewien zbiór wartości wspólnych wszystkim ludziom, niezależnie od ich statusu społecznego, przynależności

⁷ P. Sztompka, *Kapitał moralny: imperatyw rozwoju społeczeństwa*, w: *Na jakich wartościach opręć rozwój Polski?*, red. J. Szomburg, A. Leśniewicz, Gdańsk 2016, s. 23.

⁸ J. Mariański, *Moralność w kontekście społecznym*, Kraków 2014, s. 315–316; R. Wiśniewski, *Wartość absolutna a problem moralny*, w: *Etyka. Część II (Filozoficzna etyka życia spełnionego)*, red. S. Janeczek, A. Starościc, Lublin 2016, s. 597–612.

⁹ E. Wnuk-Lipiński, dz. cyt., s. 258–259; E. Żerel, *Kondycja moralna maturzystów lubelskich*, w: *Moralność współczesnego społeczeństwa polskiego. Założenia i rzeczywistość*, red. J. Baniak, Poznań 2008, s. 193–211; M. Rola, *Wartości moralne w świadomości maturzystów lubelskich. Studium socjologiczne*, Lublin 2016, s. 314–328.

¹⁰ *To, co najważniejsze, nie zostało jeszcze powiedziane. Z Zygmuntem Baumanem rozmawia Jarosław Naliwajko SJ*, „Przegląd Powszechny” 1999 nr 1, s. 38.

etnicznej, narodowej czy wyznaniowej. Określa się niekiedy ten powszechny system wartości jako religię obywatelską lub religię cywilną¹¹.

Empiryczne preferencje w wartościowaniu wyznaczają hierarchię lub – być może – różne niezależne od siebie hierarchie wartości. Pokazują zarówno zawartość indywidualnego systemu wartości (jakie wartości go tworzą i w jakim układzie), jak i orientacje wartościujące o charakterze dominującym, występujące w określonych środowiskach społecznych. W każdym społeczeństwie, w którym chce się budować ład personalistyczny i humanistyczny, konieczna jest troska o wartości podstawowe, zwłaszcza w społeczeństwach o nieugruntowanej jeszcze demokracji, ale także o ich właściwe rozumienie i wcielanie w życie. Ta zbiorowa świadomość jest kształtowana zarówno przez teraźniejszość jak i przeszłość, jest stała i zmienna zarazem, statyczna i dynamiczna.

W niniejszym opracowaniu przedstawiamy funkcjonowanie niektórych wartości podstawowych w świadomości maturzystów puławskich. Zwrócimy uwagę zarówno na rozumienie wartości podstawowych (treść), jak i uznawaną wyższość jednych wartości nad drugimi (preferencja). Zakładamy, że w warunkach radykalnych zmian społecznych dokonuje się wyraźne przewartościowanie wartości, utrata znaczenia jednych wartości i wzrost ważności innych. Przemiana wartości – proces w istocie naturalny – może przekształcać się w zanikanie lub upadek wartości podstawowych, może oznaczać tylko pluralizację postaw wobec wartości, nie zaś zanik konsensu w sferze wartości podstawowych¹².

Maturzystom przedstawiono m.in. test zdań alternatywnych, zawierający kilka par stwierdzeń, z prośbą o wybranie tych, które są bliższe ich opiniom (wybory binarne). Stwierdzenia te dotyczyły wartości, które, jeżeli nawet nie przeciwstawiają się sobie, lecz uzupełniają się i realizują jedne przez drugie, mogą być przedmiotem preferencji. Sformułowane twierdzenia dotyczą albo preferencji dwóch wartości (np. wolność – równość; sprawiedliwość – równość), albo dwóch konkurencyjnych interpretacji jednej wartości (fatalizm życiowy – planowanie życia; przyjemność – asceza). Test zdań alternatywnych sprawiał badanym maturzystom wiele trudności, stąd znaczny jest procent braku odpowiedzi lub braku zdania na dany temat.

Odpowiedzi na postawiony problem badawczy będziemy szukać w materiałach empirycznych zebranych w latach 1994-2009-2016 wśród maturzystów uczęszczających do liceów ogólnokształcących i techników w Puławach. Ankietę audytoryjną przeprowadzono w czterech tych samych szkołach ponadgimnazjalnych w Puławach i w tych samych klasach (w I Liceum Ogólnokształcącym im. księcia Adama Czartoryskiego, w Społecznym Liceum Ogólnokształcącym

¹¹ *Religia a nowoczesność. Rozmowa z amerykańskim socjologiem religii P. Bergerem*, „Europa. Miesięcznik Idei” 2011, nr 5, s. 26.

¹² K. Podstawka, *Młodzież szkolna wobec wartości moralnych. T. 1 (Wartości moralne w stylach życia młodzieży)*, Lublin 2017, s. 30–64.

im. Christiana Piotra Aignera, w Technikum nr 1 i w Technikum nr 2). Do dalszych analiz statystyczno-korelacyjnych w 2016 roku włączono 286 ankiet, co stanowiło 83,6% założonej próby badawczej. Narzędziem badawczym był kwestionariusz ankiety, pt. „Maturzyści a wartości moralne”, opracowany w 1993 roku w Katedrze Socjologii Moralności KUL.

W całej zbiorowości maturzystów w 2016 roku 82,2% ankietowanych deklaroowało swoją przynależność do katolicyzmu; 5,9% określiło siebie jako głęboko wierzących, 55,9% – jako wierzących, 16,8% – jako niezdecydowanych, ale przywiązanych do tradycji religijnych, 10,8% – jako obojętnych religijnie, 9,4% – jako niewierzących i 1,2% to nieudzielający odpowiedzi; 9,4% – uczestniczący we mszy św. w każdą niedzielę i niekiedy w dni powszednie, 15,0% – w każdą niedzielę, 27,9% – od jeden do trzech razy w miesiącu, 27,3% – kilka razy w roku, 18,9% – w ogóle nie praktykuje i 1,4% – to nieudzielający odpowiedzi¹³.

1. Wolność jako wartość podstawowa w świadomości maturzystów

Wolność jest traktowana jako niezbędny element podstawowej definicji człowieka, który jako istota rozumna i wolna jest zdolny do samookreślenia się i ponosi odpowiedzialność za własne postępowanie. Oznacza nie tylko możliwość dokonywania wyborów, ale i panowania nad sobą, nad instynktami i wpływami zewnętrznymi. Wolność ze swej natury – głosi Kościół katolicki – powinna być skierowana ku prawdzie i dobru, nie jest więc celem samym w sobie, lecz raczej przewodnikiem w poszukiwaniu zasadniczych wartości: prawdy, solidarności i pokoju. Wolność jako cel sam w sobie, wolność nieukierunkowana na prawdę, staje się wolnością absolutną i egocentryczną. Na spotkaniu z młodzieżą „Kiel Center” w St. Louis w dniu 26 stycznia 1999 roku Jan Paweł II podkreślił: „Nie dajcie się omamić fałszywym wartościom i oszukańczym słowom, zwłaszcza mówiącym o wolności. Prawdziwa wolność jest wspaniałym darem Bożym, który stanowił zawsze cenną wartość w dziejach waszego kraju. Kiedy jednak wolność zostaje oddzielona od prawdy, ludzie tracą drogowskaz moralny i zaczynają się kruszyć same fundamenty społeczeństwa”¹⁴.

Należy w sposób odpowiedzialny korzystać z wolności w wymiarze osobistym i społecznym, aby wolność była miarą godności i wielkości człowieka. W przemówieniu do Zgromadzenia Ogólnego ONZ w Nowym Yorku w dniu

¹³ J. Mariański, *Religijność maturzystów puławskich w procesie przemian*, „Zeszyty Naukowe KUL” 2017, nr 2, s. 225–251; M. Grabowska, *Bóg a sprawa polska. Poza granicami teorii sekularyzacji*, Warszawa 2018, s. 170–195; K. Kaźmierska, *Młodzież archidiecezji łódzkiej. Szkic do portretu*, Łódź 2018, s. 79–99.

¹⁴ *Podręcznik pokolenia JP 2. Ojcowskie słowo do młodych świata, Polski i Lednicy*, red. H. Koźmińska, Poznań 2008, s. 323.

5 października 1995 roku Jan Paweł II powiedział: „Wolność nie jest po prostu brakiem tyrańskiej władzy i ucisku, nie oznacza też swobody czynienia wszystkiego, na co ma się ochotę. Wolność ma swoją wewnętrzną <logikę>, która ją określa i uszlachetnia: jest podporządkowana prawdzie i urzeczywistnia się w poszukiwaniu i w czynieniu prawdy. Oderwana od prawdy o człowieku, wolność wyradza się w życiu indywidualnym w samowolę, a w życiu politycznym w przemoc silniejszego i w arogancję władzy. Dlatego odniesienie do prawdy o człowieku – prawdy powszechnie poznawalnej poprzez prawo moralne, wpisane w serce każdego z nas – nie jest bynajmniej ograniczeniem wolności ani zagrożeniem dla niej, ale w rzeczywistości gwarantuje przyszłość wolności”¹⁵.

Na płaszczyźnie społecznej i indywidualnej ścierają się dwa rozumienia wolności. Pierwsze dotyczy wolności w jej uwalniającej funkcji. Wolność, do której się dąży, to uwolnienie się spod władzy dorosłych, społeczeństwa i wszelkich innych autorytetów zewnętrznych. Pojedyncze osoby roszczą sobie prawo do pełnej wolności myśli, ekspresji, emocji, a także prawo do całkowitej autonomii moralnego wyboru. Takie subiektywistyczne rozumienie wolności może oznaczać całkowitą swobodę, a nawet chaos. Absolutyzuje ono znaczenie jednostki (egoistyczne, indywidualistyczne pojęcie wolności) i mitologizuje całkowitą niezależność od innych. Wolność utożsamiana jest tu z dowolnością, całkowitą niezależnością i autonomią, z możliwością działania w pełni dowolnego, niczym nieskrępowanego, niemal nieograniczonego („wolność od”)¹⁶.

Człowiek jest prawdziwie wolny, gdy jest podmiotem swojego działania, niezależnym od okoliczności zewnętrznych. Niezależność od czegokolwiek nie jest wolnością lecz dowolnością¹⁷. W tym procesie autokreacji ludzkiego świata wolność jednostkowa (subiektywna) panuje niepodzielnie. „To ona jest dziś wartością ponad wszystkie inne; wartością, wedle której ocenia się walor względny wszystkich innych, z założenia pomniejszych wartości; metrem, jakim mierzy się mądrość i cnotę wszelkich ponadjednostkowych zasad i ustaleń. Nie znaczy to wcale, by ideały piękna, czystości i inne wartości, które przewodziły nowoczesnej wyprawie w nieznane, zostały zapomniane, odrzucone lub straciły cokolwiek ze swego dawnego powabu. Dziś jednostka jednak poszukiwać ich musi i zaspokajać własnym sumptem, mocą własnej woli, puszczając wodze własnym siłom żywotnym”¹⁸. Wolność jako zasadniczy wybór staje się zarówno kulturowym nakazem, jak i życiową koniecznością.

W polu swobodnych wyborów jesteśmy jednak ograniczeni przez innych. To właśnie inni tworzą ramy naszej wolności. Jesteśmy wolni tylko o tyle, o ile nie

¹⁵ Tamże s. 826.

¹⁶ P. Sztompka, *Spółczesność dzieje się pomiędzy*, „Więź” 2017, nr 1, s. 95.

¹⁷ M. Gogacz, *Osoba zadaniem pedagogiki. Wykłady bydgoskie*, red. A. Andrzejuk, K. Kalka, Warszawa 1997, s. 156.

¹⁸ Z. Bauman, dz. cyt., s. 37.

naruszamy czyjejs wolności. Wszystko, co w nas ludzkie, jest efektem powiązań z innymi i realizuje się poprzez powiązania z innymi. Jednostka całkowicie niezależna i oderwana od innych jest tylko abstrakcją nie mającą odpowiedników w rzeczywistości. Zawsze musimy brać pod uwagę innych, w otoczeniu których działamy. Przy ich pomocy możemy zrealizować nasze potrzeby i aspiracje¹⁹.

Drugie rozumienie wolności wiąże się z dążeniem do prawdy i dobra, które ma charakter obiektywny. Kościół katolicki mówi często o prawdziwej, obiektywnej i autentycznej wolności, która wymaga wewnętrznej dyscypliny i odpowiedzialności za własne działania, solidarności i służenia innym oraz prowadzi do pełnej akceptacji drugiego człowieka oraz przestrzega przed pozorną i fałszywą wolnością, przed wolnością powierzchowną i jednostronnie rozumianą. Paradoksalnie – społeczeństwo, które chce zagwarantować każdemu możliwie jak najwięcej wolności oraz przeciwdziałać zniekształceniom życia społecznego, musi przeciwstawiać się promocji ludzkiego „ja”, pojmowanego w kategoriach absolutnej autonomii i szukać odniesienia do wspólnych wartości i prawdy absolutnej uznawanej przez wszystkich. Na tej drodze zapobiega skutecznie ryzyku całkowitego relatywizmu²⁰.

W nauczaniu społecznym Kościoła katolickiego podkreśla się także, że być prawdziwie wolnym oznacza być człowiekiem prawego sumienia i być człowiekiem dla drugich. W przemówieniu do młodzieży zgromadzonej na placu Adama Mickiewicza w Poznaniu w dniu 3 czerwca 1997 roku Jan Paweł II podkreślił: „Trzeba umieć używać swojej wolności, wybierając to, co jest dobrem prawdziwym. Nie dajcie się zniewalać! Nie dajcie się zniewolić, nie dajcie się skusić pseudowartościami, półprawdami, urokiem miraży, od których później będziecie się odwracać z rozczarowaniem, poranieni, a może nawet ze złamanym życiem”²¹. W rzeczywistości we wszystkich dziedzinach życia powinien panować prymat etyki. Wolność nie polega na tym, że człowiek czyni to, co mu się podoba, ale że ma prawo czynić to, co powinien²².

Z socjologicznego punktu widzenia „wolność do” jest szansą działania ku czemuś, ku jakiemuś celowi, w pełnym polu swobodnych wyborów, ale zawsze jakoś ograniczonych przez innych. „Niewątpliwie wolność jest wartością podstawową, lecz nie jedyną. Wprawdzie bez niej nie można osiągnąć innych wartości, ale sama oznacza czystą obojętność. Bycie tylko wolnym oznacza zawieszenie w próżni. Wszystko mogę, a nic nie robię. Aby wyjść z pustki, trzeba poddać się wyższym wartościom”²³. Jesteśmy wolni – pisze Piotr Sztompka – tylko

¹⁹ P. Sztompka, *Kapitał...*, s. 20.

²⁰ Jan Paweł II, Encyklika *Evangelium vitae*, nr 20.

²¹ *Podręcznik pokolenia JP 2...*, s.775.

²² J. Mariański, *Kościół katolickie w społeczeństwie obywatelskim. Refleksje socjologiczne*, Lublin 1998, s. 88; K. Stachewicz, *Żyć i rozumieć. Szkice o człowieku i moralności*, Poznań 2013, s. 227–241.

²³ *Alfabet Tischnera*, wybrał i oprac. W. Bonowicz, Kraków 2012, s. 285.

o tyle, o ile nie naruszamy czyjejs wolności. Wolność nakłada na jednostkę zobowiązanie przekraczania horyzontu egoistycznych interesów i liczenia się z innymi. Najszerze granice wolności określa prawo, zakazując pewnych czynów i nakazując inne. Nie wszystko jednak, co jest legalne, jest zarazem wolne. „W określonym w ten sposób – prawnie i moralnie – polu wolności możemy postępować tak, jak chcemy; możemy realizować swoje cele, zamiary, aspiracje, podejmować wybory. I nikomu nic do tego. Dopiero tu właściwego sensu nabiera pojęcie «wolności do»”²⁴.

Zagadnieniu wolności w omawianych badaniach socjologicznych zostały poświęcone dwa pytania: jedno „otwarte” i jedno „zamknięte”. W pierwszym pytaniu poproszono respondentów o uzupełnienie treści zdania rozpoczynającego się od słów: „wolność to ...”. Zastosowana procedura badawcza, obejmująca oprócz wolności kilka innych terminów (prawda, ojczyzna, sprawiedliwość, własne przekonania, równość społeczna, religia, pokój, godność ludzka), jest uproszczoną wersją Testu Zdań Niedokończonych, metody projekcyjnej typu werbalnego. Opierając się na klasycznych Testach Zdań Niedokończonych, różni badacze tworzą nowe zestawy zdań odnoszących się do konkretnych problemów, na użytek określonych badań empirycznych, najczęściej psychologicznych.

W 2016 roku wśród najczęściej deklarowanych określeń wolności maturzyści puławscy wymieniali następujące:

a) wolność jako samowola, niezależność od niczego i nikogo, brak ograniczeń, życie bez skrzępowania, według tego, co się lubi (19,3% badanych): „nieregulowanie tejże wolności, to swoboda”; „możliwość wykonywania tego, co się chce, niezależność”; „luzackość, bycie nieograniczonym we wszystkich sprawach”; „móc robić, co się chce, np. nie chcę zapinać pasów w samochodzie, to nie zapinam”; „brak obowiązków, brak zwierzchników, brak nakazów, brak granic społecznych i moralnych”; „prawo do wszystkiego, ważny jest sex”;

b) wolność słowa, wyznania i sumienia, wolność poglądów i przekonań, prawo do rozwoju, do własnego „ja” (12,6%): „wyrażanie swoich myśli bez konsekwencji, możliwość wyrażania siebie i własnych poglądów”; „prawo wyboru, prawo do posiadania własnego zdania”; „decydowanie o sobie, gdy sam podejmuję decyzje, wolność czynu i słowa”; „wolność ale nie do końca, brakiem jakichkolwiek ograniczeń, ale z wyjątkiem prawa Bożego i moralnego”.

Nieco rzadziej pojawiały się inne określenia:

a) swoboda, ale ograniczona zasadami moralnym, sumieniem, prawem rozumu, wolnością innych (5,3%): „wolność od nałogów, od opętania i przywiązania do grzechu”; „możliwość wyrażania poglądów, ale w nieubliżający innym sposób”; „żyć według własnego sumienia i chęci”; „robienie tego co się chce, ale w granicach rozsądku”;

²⁴ P. Sztompka, *Spółczesność...*, s. 95–96.

- b) radość, szczęście, życie szczęśliwe (4,5%);
- c) wolność jako wartość potrzebna i konieczna, o którą należy troszczyć się i o nią walczyć (1,7%);
- d) wolność stosowana zamiennie z innymi wartościami podstawowymi, jak: godność, sprawiedliwość, równość, prawo, dobro, demokracja, tolerancja, braterstwo (3,9%);
- e) wolność jako coś czego nie ma w naszym kraju (1,5%);
- f) wolność jako warunek istnienia społeczeństwa i gwarancja jego bezpieczeństwa (1,5%);
- g) wolność jako niepodległość suwerenność, wolna ojczyzna (2,1%);
- h) dar od Boga (1,5%).

Rzadko pojawiały się opinie skrajnie negatywne (2,5%): „utopia”; „dobre dla marzycieli”; „mit i fikcja”; „nic nieznaczący wyraz”; „abstrakcja”; „slogan i bezsens”. Część respondentów dopisywała bardzo krótkie, często ogólnikowe lub niezrozumiałe słowa (6,3%) lub podawała definicje tautologiczne (3,5%), lub przyznawała się do niewiedzy w omawianej sprawie (1,8%). W całej zbiorowości 32,0% ankietowanych maturzystów nie udzieliło odpowiedzi, z takich powodów, jak: niewiedza, niezdecydowanie, lekceważenie, czy zwykłe lenistwo („wybaczyć, że mi się nie chce”²⁵).

Przytoczone opinie młodzieży maturalnej dowodzą, jak różnorodne treści są kojarzone ze słowem „wolność”. Ogólnie można powiedzieć, że określenia pozytywne przeważają nad negatywnymi. Wolność „od czegoś” częściej jest akcentowana niż wolność „do czegoś”. Wolność w świadomości maturzystów częściej wykazuje wymiary subiektywne niż obiektywne (związek z prawdą i odpowiedzialnością), częściej powiązanie z chwilowymi pragnieniami niż z odpowiedzialnymi, stałymi dążeniami życiowymi (np. wolność pojmowana jako swoboda, bez zobowiązań). Rzadko wskazuje się na powiązania wolności z niepodległością i ojczyzną, prawie w ogóle nie artykułuje się związków wolności z religią. Ponad dwie piąte badanych maturzystów kojarzy nieokreślone treści z pojęciem „wolność”²⁶.

Opisana powyżej sytuacja psychospołeczna rzutuje z pewnością na odpowiedzi respondentów na pytanie zamknięte” dotyczące dwóch koncepcji wolności. Dla ustalenia preferencji wymiarów subiektywnych i obiektywnych wolności

²⁵ Wśród badanych maturzystów z Tarnowa na początku XXI wieku deklarowano następujące treści skojarzone z pojęciem „wolność”: swoboda – 18,8%; swoboda wyrażania własnych poglądów i opinii – 7,3%; możliwość decydowania – 6,6%; radość – 3,5%; prawo człowieka – 3,3%; życie – 1,6%; inne skojarzenia – 21,4%; brak odpowiedzi – 37,4%; J. Młyński, *W kręgu aksjologii abiturientów Tarnowa. Wartości osobowe, społeczne i religijno-moralne w świadomości młodzieży. Studium socjologiczne*, Tarnów 2008, s. 179.

²⁶ „Nie, pierwszym dobrem wolności jest prawda. [...] Im więcej jest między nami prawdy, tym więcej jest między nami wolności” – *Alfabet Tischnera*, s. 290.

przedstawiono respondentom do oceny dwa twierdzenia. Uzyskane wyniki empiryczne przedstawia tabela 1.

Tab. 1. Wartość „wolność” w ocenie maturzystów puławskich (dane w %)

Kategorie odpowiedzi	1994	2009	2016
Naprawdę wolnym jest człowiek wtedy, gdy może robić to, co chce	53,7	46,8	44,8
Naprawdę wolnym jest człowiek wtedy, gdy dąży do dobra i prawdy	41,7	51,2	47,9
Brak zdania	0,4	—	—
Brak odpowiedzi	4,1	2,0	7,3
Ogółem	100,0	100,0	100,0

W całej zbiorowości maturzystów puławskich w 2016 roku nieco mniej niż połowa badanych wybierała subiektywistyczne rozumienie wolności („Naprawdę wolnym jest człowiek wtedy, gdy może robić to, co chce”) i nieco więcej (różnica 3,1%) ankietowanych wybierało obiektywistyczne rozumienie wolności („Naprawdę wolnym jest człowiek wtedy, gdy dąży do dobra i prawdy”). W latach 1994-2016 nieco zmniejszyła się preferencja pierwszego rozumienia wolności (różnica 8,9%) i zwiększyła się akceptacja drugiego (różnica 6,2%). Wybory subiektywistycznego i obiektywistycznego rozumienia wolności do pewnego stopnia się wyrównały. Podobne wyniki uzyskano w roku szkolnym 2009/2010 wśród maturzystów lubelskich. Mniej niż połowa badanych wybrała alternatywę pierwszą – 43,2%, alternatywę drugą – 54,4%, niezdecydowani – 0,9%, nieudzielający odpowiedzi – 1,5% (badania socjologiczne Marcina Roli)²⁷.

W 2016 roku wśród maturzystów puławskich kobiety wyraźnie rzadziej niż mężczyźni opowiadały się za subiektywistyczną koncepcją wolności (39,3% wobec 52,5%); młodzież ze szkół ogólnokształcących nieco częściej niż młodzież ze szkół technicznych (45,7% wobec 43,9%); młodzież mieszkająca na wsi lub w małych miastach rzadziej niż młodzież mieszkająca w Puławach (41,8% wobec 49,5%); młodzież deklarująca się jako wierząca wyraźniej rzadziej niż młodzież określająca siebie jako niewierzącą (35,6% wobec 66,7%); młodzież regularnie praktykująca wyraźniej rzadziej niż młodzież niepraktykująca (31,4% wobec 63,0%). Za indywidualistyczną (subiektywistyczną) koncepcją wolności częściej opowiadali się mężczyźni, młodzież z liceów ogólnokształcących, mieszkająca w Puławach i mniej związana z religią poprzez wierzenia i praktyki religijne²⁸.

²⁷ A. Ochocki, *Postawy wobec wartości, w: Kto wygrał? Kto przegrał? Postawy społeczno-religijne diecezjan wrocławskich '97*, red. W. Zdaniewicz, T. Zembrzusi, Warszawa 1997, s. 138.

²⁸ A. Ochocki, *Postawy społeczno-religijne mieszkańców archidiecezji katowickiej*, red. W. Zdaniewicz, T. Zembrzusi, Katowice 1999, s. 103.

Wraz z rozwojem społeczeństwa pluralistycznego należy liczyć się z nasilaniem się wolności w kategoriach indywidualistycznych, wolności w jakimś stopniu nieodpowiedzialnej, nieuznającej obiektywnych i uniwersalnych zasad, w końcu wolności nihilistycznej. Pojmowanie wolności według hasła „wszystko wolno” – jakkolwiek nie jest powszechne – może niepokoić. Skrajnie permissive społeczeństwo sprzyja bowiem obojętności za los drugiego człowieka. Drugi człowiek, który jest również nieskończenie wolny, stwarza potencjalne lub realne zagrożenie dla jednostki, może stać się przedmiotem doraźnego użycia.

Badania socjologiczne zrealizowane wśród maturzystów puławskich w latach 1994–2016 nie potwierdziły tego trendu w zakresie rozumienia wolności, jakkolwiek w dalszym ciągu prawie połowa maturzystów puławskich deklaruje aprobatę subiektywistycznego pojmowania wolności. Popularność tego typu postaw nie w pełni potwierdził Test Zdań Niedokończonych, z którego wynikało, że tylko co piąty ankietowany maturzysta pojmował wolność jako niczym nieograniczoną postawę czy działanie człowieka²⁹.

2. Konflikt między wolnością i przymusem

Z zagadnieniem wolności wiąże się kwestia stosowania przymusu lub jego odrzucenie. Według badań socjologicznych zrealizowanych przez Andrzeja Kojdera młodym ludziom przymus kojarzył się przede wszystkim z koniecznością postępowania wbrew własnej woli, wbrew własnym pragnieniom i uznawanym wartościom. Niekiedy charakteryzowali przymus bezosobowo jako splot zdarzeń, warunków czy ograniczeń ustrojowych. Inni postrzegali go jako skutek konkretnych, zniewalających, oddziaływań człowieka na człowieka. Przymusem może być to wszystko, co ogranicza osobiste poczucie wolności lub sytuacje, kiedy ktoś wykorzystuje swoją przewagę fizyczną, psychiczną lub prawną, aby wymusić uległość³⁰.

Wolność rozumiana w perspektywie dylematów wartości może być rozważana na płaszczyźnie indywidualnej i społecznej. W sferze społecznej wolność jest niekiedy przeciwstawiana kontroli. Im bardziej ludzie pragną żyć w wolności i cieszyć się nieskrępowanymi szansami rozwoju, tym bardziej zdecydowanie odrzucają zewnętrzne i autorytarne formy kontroli. Totalne odrzucenie kon-

²⁹ J. Mariański, *Kryzys moralny czy transformacja wartości? Na przykładzie wartości „wolność”*, w: *Ziarno czynu. Refleksje po V pielgrzymce Jana Pawła II do Ojczyzny*, red. F. Kampka, Kraków 1998, s. 117–123; J. Merecki, *Przesłanie wolności w pielgrzymkach Jana Pawła II*, w: *Ziarno czynu...*, s. 129–138.

³⁰ A. Kojder, *Przymus w doświadczeniach życiowych młodzieży*, w: *Przymus w społeczeństwie*, red. A. Kojder, Warszawa 1989, s. 168–169; J. Krucina, *Światłość Chrystusa na areopagach świata*, w: *Ziarno czynu...*, s. 143–145.

troli pociąga za sobą niebezpieczne konsekwencje dla społeczeństwa, nadmiar kontroli (np. w byłych społeczeństwach realnego socjalizmu) prowadzi do spadku produkcji i dynamiki rozwojowej. Społeczeństwa o wysokim poziomie kontroli zewnętrznej wydają się mało produktywne i twórcze. W rozwiązaniu tego dylematu ważny jest rozwój zinternalizowanej i autonomicznej kontroli, która jest podstawą dynamicznego i produktywnego systemu społecznego oraz ograniczona kontrola zewnętrzna. Wolne społeczeństwa uzyskują ogromną dynamikę rozwojową, potrzebna jest im jednak demokratyczna kontrola zakładająca stałe wychowanie, i to według wymiarów etycznych³¹.

W omawianych badaniach socjologicznych maturzyści rozstrzygali dylemat wartości: przymus lub wolność, bardziej na płaszczyźnie psychologicznej niż społecznej. Respondenci wybierali pomiędzy dwiema alternatywami. Uzyskane wyniki empiryczne są zamieszczone w tabeli 2.

Tab. 2. Preferencje wolności i przymusu w świadomości maturzystów puławskich (dane w %)

Kategorie odpowiedzi	1994	2009	2016
Jest rzeczą naturalną, że silniejsi i bardziej inteligentni kierują innymi	21,5	32,4	22,7
Nikt nie ma prawa narzucać swej woli innym	77,3	66,8	73,8
Brak zdania	0,8	—	—
Brak odpowiedzi	0,4	0,8	3,5
Ogółem	100,0	100,0	100,0

Wydaje się, że pierwsza alternatywa dopuszcza przynajmniej podwójną interpretację: jako przejaw racjonalnej organizacji życia społecznego i jako przejaw autokracji, a nawet zniewolenia. W latach 1994–2016 przeważała zdecydowanie alternatywa druga, wykluczająca narzucanie innym woli przez silniejszych. Ten swoisty opór i niechęć wobec wszelkich form przymusu zaznaczał się w latach 1994–2016, z lekkim załamaniem się w 2009 roku. Tylko niemal co piąty badany maturzysta akceptował twierdzenie, że silniejsi i bardziej inteligentni powinni kierować innymi, zdecydowana większość spośród nich prezentowała pogląd, że nikt nie ma prawa narzucać innym swojej woli. Preferowanie w świadomości badanych maturzystów wolności lub przymusu utrzymywało się w latach 1994–2016 na zbliżonym poziomie. Podobne wyniki empiryczne uzyskał Marcin Rola w badaniach socjologicznych zrealizowanych wśród maturzystów w roku

³¹ G. Schmidtchen, *Ethik und Protest. Moralbilder und Wertkonflikte junger Menschen*, Opladen 1992, s. 228–231.

szkolnym 2009/2010 w Lublinie (alternatywa pierwsza – 30,6%, alternatywa druga – 67,5%, niezdeterminowani – 1,0%, nieudzielający odpowiedzi – 1,0%).

W 2016 roku kobiety rzadziej niż mężczyźni uznawały za rzecz naturalną kierowanie innymi (13,1% wobec 36,4%); uczniowie i uczennice z liceów ogólnokształcących częściej niż młodzież maturalna z techników (29,0% wobec 16,9%); młodzież ze wsi i małych miast nieco częściej niż młodzież z Puław (24,3% wobec 20,2%); młodzież wierząca rzadziej niż niewierząca (20,9% wobec 29,6%); młodzież praktykująca regularnie nieco rzadziej niż niebiorąca udziału w praktykach religijnych (28,6% wobec 29,6%). Być może niewierzący i obojętni religijnie częściej niż głęboko wierzący kojarzą „kierowanie innymi przez bardziej inteligentnych” z celową racjonalnością, u głęboko wierzących mogą występować pewne negatywne konotacje z niedalekiej przeszłości, kiedy to narzucano wierzącym wolę mniejszości niewierzącej.

Przeprowadzone analizy socjologiczne dowodzą, jak silna jest potrzeba niezależności i autonomii oraz niechęć do prób narzucania woli jednym przez drugich, co wiąże się – być może – z poczuciem specyficznie rozumianej godności osobistej. To poczucie okazywanej ważności własnego statusu w społeczeństwie może wiązać się u niektórych ludzi z potrzebą kompensacji frustracji odczuwanych w innych dziedzinach ich życia lub wzmożoną niechęcią wobec wszelkich form autorytaryzmu i przejawów niedemokratyczności. Wieloznaczność określenia „silniejsi i bardziej inteligentni kierują innymi” sprawia, że uzyskane wyniki mogą być częściowo rodzajem artefaktu, w którym pewne ogólne stereotypy normatywne łączą się z różnymi, osobistymi, często emocjonalnymi wartościowaniami poszczególnych aspektów rzeczywistości społecznej³².

W świetle obydwu analizowanych powyżej wskaźników empirycznych można twierdzić, że dwie piąte młodzieży maturalnej skłania się ku subiektywistycznemu rozumieniu wolności. Odbiega to – mniej lub bardziej wyraźnie – od społecznej nauki Kościoła, według której wolność jest przede wszystkim wolnością „do czegoś”, w powiązaniu z prawdą i odpowiedzialnością. Indywidualistyczne rozumienie wolności częściej przejawiali mężczyźni niż kobiety, maturzyści z liceów ogólnokształcących nieco częściej niż z techników, młodzież ze wsi i małych miast rzadziej niż młodzież z Puław i młodzież wierząca rzadziej niż niewierząca.

³² J. Mariański, *Kościół katolicki w warunkach transformacji – słabnąca siła czy aktywny czynnik przemian społeczno-kulturowych?*, w: *Obszary ładu i anomii. Konsekwencje i kierunki polskich przemian*, red. A. Miszańska, A. Piotrowski, Łódź 2006, s. 173–183.

3. Konflikt między wolnością i równością w świadomości maturzystów puławskich

Współczesne społeczeństwa są zorganizowane w sposób pluralistyczny. Cechą charakterystyczną pluralizmu jest nie tylko wielość grup społecznych, do których mogą należeć obywatele, ale przede wszystkim, że mogą do nich należeć i w nich działać w sposób wolny i równy. Podstawową zasadą konstytutywną nowoczesnych demokracji jest wolność i równość. Równość oznacza, że nikt nie może być dyskryminowany, a pozycje społeczne powinny być przydzielane według kompetencji. Wolność odnosi się przede wszystkim do praktycznej swobody wymiany myśli. Każda grupa społeczna czy organizacja ma prawo formułować swoje prawdy i przedstawiać je innym. Znaczy to, że żadna podstawowa prawda nie może być zinstytucjonalizowana politycznie jako obowiązująca wszystkich³³. We współczesnych społeczeństwach – zwłaszcza w porównaniu z wcześniejszymi systemami dominacji – nastąpił niewątpliwie wzrost świadomości wolności i równości.

Niekiedy twierdzi się, że pomiędzy wolnością i równością jako wartościami zachodzi sprzeczność lub konflikt, a realizacja jednej z nich ogranicza występowanie drugiej. Indywidualistyczny liberalizm przyznaje priorytet wolności przed równością, wolności przypisuje charakter absolutny. Marksistowski kolektywizm preferuje równość przed wolnością, co w praktyce prowadziło do niwelowania twórczej podmiotowości obywateli, zależności ludzi od biurokratycznego aparatu władzy, swoistego „równania w dół”³⁴. Spór pomiędzy tymi, którzy preferują orientację egalitarną (równość), i tymi, którzy akcentują orientację wolnościową, trwa, a jej przejawem w okresie ostatnich dwóch dekad jest spór o „Polskę solidarną” i „Polskę liberalną”.

W katolickiej nauce społecznej podkreśla się, że sprzeczność pomiędzy wolnością i równością pojawia się wszędzie tam, gdzie są one niewłaściwie zestawiane ze sobą, i w oderwaniu od innych wartości, a przede wszystkim od wartości absolutnej, jaką jest godność osoby ludzkiej. Pomiedzy równością i wolnością jako wartościami humanistycznymi nie ma sprzeczności, istnieje jedynie sprzeczność interesów jednostek i grup społecznych usiłujących ukryć się za parawanem tych wartości. Należy mówić raczej o sprzeczności występującej między kierunkami filozoficzno-społecznymi niż między samymi wartościami³⁵. W praktyce życia społecznego istnieje pewien dylemat – jak zwiększać

³³ G. Schmidtchen, *Triumphe der Aufklärung und Katastrophen der Seele*, w: *Kirche und Gesellschaft. Analysen – Reflexionen – Perspektiven*, Hrsg. von W. Härle, Stuttgart 1989, s. 143

³⁴ F.J. Mazurek, *Godność osoby ludzkiej jako wartość absolutna*, „Roczniki Nauk Społecznych” 1993, nr 1, s. 261–262

³⁵ Tamże, s. 264–265.

podstawowe swobody demokratyczne i ekonomiczne bez nadmiernego wzrostu nierówności i rozwarstwienia społecznego³⁶.

Nie rozstrzygniemy tu teoretycznego sporu, czy istnieje obiektywna sprzeczność, napięcie, konflikt pomiędzy wartościami podstawowymi, czy też są one wartościami współzależnymi i współkonstytuującymi się, lecz jedynie rozpatrujemy te kwestie na płaszczyźnie świadomości ludzkiej. Wolność i równość są wartościami, których człowiek potrzebuje, są równie ważne, nawet jeżeli w praktyce życiowej trudno jest je pogodzić. Ze względu na sprzeczność interesów jednostek czy grup społecznych dochodzi do napięć pomiędzy wartościami i w tym kontekście jedne z nich mogą być bardziej cenione niż inne. Może też tworzyć się przekonanie, że nie uda się w praktyce zrealizować wszystkich wartości podstawowych w jednakowym stopniu. Wydaje się, że wielu Polaków jest wychulonych na nierówności społeczne i uważa, że powinny być one mniejsze, zarówno pod względem materialnym, jak i okazywanego szacunku. Należy – według nich – zmniejszać zbyt wielkie nierówności społeczne, także kosztem ograniczeń podstawowych wolności ekonomicznych i obywatelskich. Ideałem byłoby połączenie wolności i równości, wolności i sprawiedliwości w akceptowalnej dla większości równowadze³⁷.

Zanim rozpatrzymy zagadnienie relacji wolności i równości w świadomości maturzystów, przeanalizujemy spontaniczne i emocjonalne skojarzenia z określeniem „równość społeczna”. Respondenci uzupełniali własną treścią rozpoczynające się zdanie: „równość społeczna to...”. Uzyskane wypowiedzi można przegrupować pod względem częstotliwości ich występowania w następujący sposób:

a) równość w sensie egalitarnym, równy podział dochodu narodowego, swoista „urawniłowka” (8,5%): „traktowanie wszystkich na równi”; „bogacz i biedak to tacy sami ludzie, nie pokazywać nikomu, kto jest lepszy”; „brak różnic w traktowaniu ludzi”; „brak nierówności ze względu na majątek”; „równość między ludźmi, bez podziałów, każdy człowiek jest taki sam bez względu na płeć, wiek, zawód”; „wszyscy dostają tyle samo, traktować każdego na swoim poziomie”; „brak różnic społecznych, wszyscy są sobie równi”;

b) równość utożsamiana z innymi wartościami podstawowymi, jak demokracja, szacunek, dobro, sprawiedliwość, wolność, tolerancja, godność, prawo, solidarność (8,2%);

c) postulat równych szans, równość wobec prawa, równe traktowanie każdego obywatela, nikt ponad prawem (6,7%): „ludzie na tych samych warunkach,

³⁶ J. Szymczyk, *Przemiany wartości i więzi we współczesnym społeczeństwie polskim*, w: *Odpowiedzialność społeczna w innowacyjnej gospodarce*, red. P. Kawalec, A. Błachuta, Lublin 2011, s. 308–309, S. Wójcik, *Równość społeczna*, w: *Encyklopedia aksjologii...*, s. 1280–1284; U. Ostrowska, dz. cyt., s. 1304–1308.

³⁷ J. Mariański, *Małżeństwo i rodzina w świadomości młodzieży maturalnej – stabilność i zmiana*, Toruń 2012, s. 209–217; Ł. Zaorski-Sikora, *Etyka*, Łódź 2007, s. 16–19.

równe szanse, brak wywyższania się”; „równouprawnienie, równość polityczna”; „równość słowa, wyznania, każdy ma prawo do dobrego życia i swojego słowa”; „równość wszystkich ludzi wobec zasad moralnych”.

Nieco rzadziej pojawiały się inne określenia:

a) równość jako standard nierealistyczny (5,6%): „iluzja, utopia, czegoś takiego nie ma”; „kłamstwo”; „w Polsce to mit”; „to tylko pragnienie”; „coś, czego brakuje, mit”;

b) równość jako brak wyzysku i dyskryminacji (1,8%): „brak podziału na warstwę, szanować innych i nie wyzyskiwać”; „ochranianie innych przez przyrządy statusu materialnego”; „brak dyskryminacji innego człowieka, brak zaszufalowania ludzi ze względu na pracę”;

c) równość jako standard idealny odnoszący się do stosunków społecznych (1,4%): „to coś ważnego, o co należy dbać”; „niezbędny czynnik w funkcjonowaniu państwa, coś, co powinno być realizowane w każdym kraju”; „coś, o co walczylśmy, coś, nad czym powinniśmy pracować”; „jedno z najważniejszych praw”.

Część respondentów dopisywała bardzo krótkie zdania, często ogólnikowe, lub niezrozumiałe słowa (2,9%), np. pomoc, samoocena, równowaga, równouprawnienie, podstawa. W całej zbiorowości maturzystów puławskich 56,8% badanych nie udzieliło odpowiedzi, 2,8% – podało definicje tautologiczne (np. równość to równość) 1,5% – nie miało zdania na omówiony temat („nie wiem”; „niezrozumiałe dla mnie słowo”; „nie powiem”) i 3,8% ankietowanych sformułowało negatywne określenie o równości („nie ma czegoś takiego”; „coś niemożliwego do uzyskania”; „nieistotne”; „sprzeczność”; „jedna z zaniedbanych wartości”)³⁸.

Z przeprowadzonej analizy jakościowej i ilościowej wynika, że termin „równość społeczna” jest dla około dwóch trzecich badanych maturzystów niezrozumiałą albo przynajmniej nie potrafią lub nie chcą go zwerbalizować. Rozumienie równości społecznej w sensie prostego egalitaryzmu (równy podział dóbr) pojawiał się nieco częściej niż rozumienie równości jako wyrównanie szans. Dość często była deklarowana niewiara w równość społeczną lub utożsamia się ją z innymi wartościami podstawowymi w społeczeństwie. Tylko marginesowo pojawiały się wypowiedzi wskazujące na ideologiczny sens równości wyrażający jedynie propagandę socjalistyczną. Ogólnie więc zaznacza się różnorodność znaczeń nadawanych terminowi równość społeczna. Wyraźnie pogorszyła się umiejętność definiowania tego, czym jest równość społeczna³⁹.

³⁸ Wśród badanych maturzystów z Tarnowa na początku XXI wieku deklarowano następujące treści skojarzone z pojęciem „równość społeczna”: utopia – 10,8%; równe traktowanie ludzi – 10,1%; równe prawa dla wszystkich – 9,9%; sprawiedliwość – 5,9%; jednakowość – 5,2%; brak wywyższania się – 2,4%; inne skojarzenia – 14,6%; brak odpowiedzi – 41,2%. J. Młyński, dz. cyt., s. 180.

³⁹ Janusz Mariański, *Małżeństwo i rodzina w świadomości młodzieży maturalnej – stabilność i zmiana*. Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2012, s. 213.

Nie jest wykluczone, że opisane tu przemiany w rozumieniu równości społecznej wpływają – przynajmniej pośrednio – na postawy wobec równości społecznej jako wartości. W przedłożonej respondentom do oceny alternatywie „wolność – równość” nie zakłada się, że istnieje obiektywna sprzeczność pomiędzy tymi dwiema wartościami, lecz jedynie może zaznaczać się pełne napięcie prowadzące do silniejszego lub słabszego akcentowania jednej lub drugiej wartości w świadomości indywidualnej i w życiu społecznym. Badani maturzyści wybierali jedną z dwóch odpowiedzi. Uzyskane wyniki empiryczne są przedstawione w tabeli 3.

Tab. 3. Priorytety wartości: wolność albo równość (dane w %)

Kategorie odpowiedzi	1994	2009	2016
Od równości ważniejsza jest wolność osobista, żeby każdy mógł żyć w wolności i rozwijać się bez przeszkód	75,6	62,8	58,7
Od wolności ważniejsza jest równość, żeby nikt nie był upośledzony, i żeby różnice między klasami społecznymi nie były zbyt duże	21,1	34,0	34,6
Brak zdania	—	—	—
Brak odpowiedzi	3,3	3,2	6,6
Ogółem	100,0	100,0	100,0

W 2016 roku alternatywę pierwszą: „od równości ważniejsza jest wolność osobista, żeby każdy mógł żyć w wolności i rozwijać się bez przeszkód” wybrało 58,7% badanych maturzystów; alternatywę drugą: „od wolności ważniejsza jest równość, żeby nikt nie był upośledzony i żeby różnice między klasami społecznymi nie były zbyt duże” preferowało 34,6% ankietowanych. Tylko nieliczni respondenci zrezygnowali z udzielenia odpowiedzi (6,6%). Nieco mniej niż dwie trzecie badanych maturzystów wybiera alternatywę „wolnościową”, preferując życie w wolności i rozwoju, nawet kosztem postulatów egalitarnych. W latach 1994–2016 zmniejszyło się preferowanie alternatywy „wolnościowej” (różnica 16,9%) i zwiększyło się optowanie za alternatywą „równościową” (różnica 13,5%). Priorytet wolności indywidualnej kosztem równości społecznej został nieco zahamowany na przełomie XX i XXI wieku w środowisku maturzystów puławskich. Podobne wyniki uzyskano wśród maturzystów lubelskich w roku szkolnym 2009/2010: alternatywę pierwszą wybrało 60,7% ankietowanych, alternatywę drugą – 37,1%, niezdecydowani – 2,0% i nieudzielający odpowiedzi – 0,2% (badania socjologiczne Marcina Roli).

W 2016 roku w środowisku maturzystów puławskich kobiety nieco rzadziej niż mężczyźni akceptowały bardziej wolność niż równość (56,5% wobec 61,9%); młodzież z liceów ogólnokształcących częściej niż młodzież z techników (62,3% wobec 55,4%); młodzież ze wsi i małych miast nieco rzadziej niż młodzież z Puław (58,2% wobec 59,6%); młodzież wierząca nieco rzadziej niż młodzież niewierząca (62,7% wobec 66,7%); młodzież regularnie praktykująca nieco częściej niż młodzież w ogóle niepraktykująca (62,9% wobec 59,3%). Wprawdzie w każdej kategorii demograficznej, społecznej i religijnej znajdujemy więcej zwolenników alternatywy „wolnościowej”, to jest ich nieco więcej wśród mężczyzn, młodzieży z liceów ogólnokształcących i mieszkającej w Puławach. Zmienne religijne nie różnicują poglądów maturzystów puławskich w omawianej sprawie, chociaż nieco więcej jest zwolenników opcji „wolnościowej” wśród osób niezdecydowanych w sprawach wiary oraz nieregularnie praktykujących.

Ogólnie nieco mniej niż dwie trzecie ankietowanych maturzystów przyznaje priorytet wolności indywidualnej kosztem równości społecznej. Równorzędne traktowanie zasady wolności i równości wydaje się zbieżne zarówno z postulatami socjalnego państwa prawa, jak i ze wskazaniami społecznego nauczania Kościoła. Nie ma bowiem potrzeby popierania na siłę egalitaryzmu, ale też nie należy lekceważyć poczucia ludzkiej wolności, wyrażającego się w uprawnianych dążeniach do likwidowania upokarzających przejawów nierówności społecznej. Wzrastająca w latach dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku presja opinii publicznej na rzecz wartości wolnościowych (także w dziedzinie gospodarczej) prowadziła do obniżenia popularności wartości egalitarnych. Z drugiej strony powszechna percepcja poziomu życia ludzi oraz odczuwane frustracje, szczególnie silne w niektórych kategoriach i warstwach społeczeństwa polskiego, mogą wzmacniać postawy roszczeniowe wobec państwa, a nawet ucieczkę od wolności w zamian za odzyskanie poczucia bezpieczeństwa.

4. Sprawiedliwość jako wartość podstawowa w świadomości maturzystów

W tradycyjnej katolickiej nauce społecznej określa się sprawiedliwość jako osiągnięcie takiego stanu społeczeństwa, w którym każdy otrzymuje to, co mu przysługuje (*suum cuique*). Należy ona do podstawowych pojęć etycznych oznaczających cechę przypisywaną nie tylko działaniom (sprawiedliwe postępowanie), ale także jednostkom (osoba sprawiedliwa) czy instytucjom społecznym (sprawiedliwe prawa, sprawiedliwy ustrój). Sprawiedliwość dotyczy najczęściej odpowiedniego rozdziału dóbr lub bezstronności. Wyraża pewną sprawność moralną, czyli określoną dyspozycję woli i postawę człowieka. Sprawiedliwość jest nie tylko cnotą społeczną, ale odnosi się także do sprawiedliwych porządków

i stosunków o charakterze społecznym i politycznym: struktur społecznych, dystrybucji dóbr, obowiązujących praw, czy ustroju politycznego⁴⁰.

Socjologowie, którzy mówią o dobrym społeczeństwie, podkreślają, że staje się ono wówczas, gdy ludzie dzielący wspólną przestrzeń budują dobre relacje i stosunki z innymi ludźmi, gdy istnieją przyjazne ludziom instytucje. Harmonia życia społecznego zależy ostatecznie od tego, z jakim zestawem wartości mamy do czynienia oraz w jakim stopniu te wartości są respektowane w życiu ludzi i instytucji. Małgorzata Bogunia-Borowska wymienia następujące wartości będące gwarancją harmonii życia społecznego: godność, lojalność, miłość, odpowiedzialność, pracowitość, prawość, przyjaźń, przyzwoitość, solidarność, sprawiedliwość, szacunek, uczciwość, wolność, wrażliwość, zaufanie i życzliwość⁴¹.

Ludzie postępujący sprawiedliwie darzą uznaniem za zasługi i rozdzielają gratyfikacje proporcjonalnie do wysiłku i pracy, postępujący niesprawiedliwie nie dostrzegają czyichś zasług oraz niesprawiedliwie rozdzielają dostępne dobra, nagrody i przywileje. „Sprawiedliwość ma nam zapewnić słuszną proporcję między tym, co dajemy innym, a tym, do czego inni poczuwają się wobec nas (np. między wkładem pracy a płacą, wartością naszej książki a honorarium od wydawnictwa, wysokością podatków a świadczeniami socjalnymi ze strony państwa)”⁴².

Ludzie są bardzo odmienni pod względem swoich zainteresowań i uzdolnień, różne też są ich potrzeby, jednak przysługują im zasadniczo te same prawa. Prawa te powinny być otwarte na działania zapewniające realizację życiowych aspiracji wszystkich ludzi. Sprawiedliwość wymaga zagwarantowania tego, do czego bliźni ma prawo, czego potrzebuje do swego urzeczywistnienia. Społeczeństwo powinno szanować każdego jako człowieka, jednocześnie dawać każdemu szansę wniesienia swego wkładu do dobra wspólnego (obowiązek występowania z własną inicjatywą stosownie do swoich umiejętności). Sprawiedliwość wskazuje na obowiązek dania każdemu tego, co mu się należy, ale równocześnie trzeba troszczyć się o potrzeby każdego człowieka i każdej rodziny tak, aby zapewnić im jak najlepszy rozwój społeczny (zadania polityki społecznej). W nowoczesnym państwie powinno dojść do wzmoczonego urzeczywistnienia zasady sprawiedliwości i równości. W praktyce obydwie te zasady dają się urzeczywistnić zawsze tylko do pewnego stopnia, w zależności od kontekstu społeczno-politycznego⁴³.

⁴⁰ J. Mazur, *Ad bonum per politicam. Wybrane zagadnienia z etyki życia politycznego*, Lublin 2011, s. 87–96; W. Stróżewski, *Logos, wartość, miłość*, Kraków 2013, s. 166–167.

⁴¹ M. Bogunia-Borowska, *Harmonia życia społecznego. Pakiet wartości jako podstawa umowy społecznej w polskim społeczeństwie*, w: *Na jakich wartościach oprzeć rozwój Polski?*, red. J. Szomburg, A. Leśniewicz, Gdańsk 2016, s. 13–17.

⁴² P. Sztompka, *Kapitał...*, s. 23.

⁴³ A. Klose, *Katolicka nauka społeczna. Jej prawa i aktualność*, tłum. Z. Pietraszun, Warszawa 1985, s. 100–120.

Ustrój tzw. realnego socjalizmu budził nadzieję na dostatek ekonomiczny i sprawiedliwość społeczną dzielącą dochód narodowy według potrzeb. W rzeczywistości w warunkach wieloletniego wychowania i tradycji obyczajowej PRL kształtowały się nie tylko postawy przeciętności i „bylejakości”, ale również określone postawy wobec sprawiedliwości. W oficjalnej hierarchii wartości umieszczano wysoko sprawiedliwość społeczną, rozumianą jako prawo do pracy za godziwą zapłatą, do mieszkania, opieki zdrowotnej, kultury, oświaty, świadczeń w przypadku niezdolności do pracy. Państwo jako takie i wszystkie jego układy instytucjonalne były – teoretycznie rzecz biorąc – odpowiedzialne za dobrobyt i warunki życia ludzi („każdemu równo”).

W społeczeństwach wolnościowo-demokratycznych sprawiedliwość nie jest pojmowana jako równość, lecz jako uzasadniona relacja pomiędzy osobistym wkładem (inwestycją) a osobistym dochodem. Sprawiedliwość jest legitymizowaną nierównością⁴⁴. Z drugiej jednak strony podkreśla się, że sprawiedliwość społeczna domaga się, aby żadna jednostka czy grupa społeczna nie była wyłączone z życia społecznego, a w sytuacjach, kiedy nie jest w stanie wnieść wystarczającego wkładu w życie gospodarcze z racji od niej niezależnych, powinna otrzymać od społeczeństwa tyle, by mogła prowadzić życie godne człowieka. W społecznej gospodarce rynkowej podkreśla się współzależność systemu społecznego i gospodarczego⁴⁵.

Badani w 2016 roku maturzyści puławscy określali w różnorodny sposób wartość „sprawiedliwość”. Test Zdań Niedokończonych „sprawiedliwość to...” dawał im nieograniczone możliwości wypowiedzi słownych. Uzyskane dane empiryczne można sklasyfikować w następujący sposób:

a) sprawiedliwość jako równość społeczna (10,1%): „traktowanie wszystkich równo”; „wszyscy są równi, równość w stosunku do innych”; „równe ocenianie ludzi, a na przykład za pedofilię śmierć”; „każdemu należy się tyle samo”; „bycie równym w stosunku do innych”;

b) obiektywna ocena rzeczywistości, sąd, dokonywanie właściwych osądów, poszukiwanie prawdy i słuszności, równoważenie między dobrem a złem, sprawiedliwy osąd, rzetelne sądy, sądzenie ludzi zgodnie z prawdą, wymierzanie kary adekwatnej do winy, otrzymanie zasłużonego wyroku (4,9%);

c) sprawiedliwość utożsamiana z innymi wartościami podstawowymi, jak: dobro, prawda, równość, demokracja, uczciwość, godność, tolerancja, wolność, słuszność, szczęście, szacunek, mądrość, honor, pokój, zaufanie, szczerość (4,2%).

⁴⁴ G. Schmidtchen. ebd., s. 231–232.

⁴⁵ A.J. Katolo, K. Podstawka, *Sprawiedliwość*, w: *Encyklopedia aksjologii...*, s. 1280–1284; U. Ostrowska, dz. cyt., s. 1004–1008; W. Szymczak, *Personifikacja praw i uniwersalizm obowiązków. O prawach człowieka w społeczeństwie obywatelskim*, w: *Godność osoby ludzkiej w społeczeństwie i gospodarce. Księga pamiątkowa ku czci śp. Księdza Profesora Franciszka J. Mazurka*, red. S. Fel, M. Wódka, Lublin 2014, s. 389–403.

Nieco rzadziej pojawiały się inne określenia:

a) sprawiedliwość jako cecha charakteru i postępowania człowieka, cnota, konsekwencje za swoje czyny, dzielenie się z innymi, zgoda, mówienie prawdy (3,2%): „jak się jest fair wobec drugiego człowieka”; „gdy jest coś uczciwe”; „dobre postępowanie w różnych sytuacjach”; „działanie zgodne z sumieniem”; „najwyższa cnota, podstawa godnego życia”;

b) sprawiedliwość jako oddawanie każdemu tego, co mu się należy: „dostanie tego, na co zasługuje”; „dawanie tego na co sobie zasłużyliśmy”; „ocenianie innych osób odpowiednio do ich postępowania”; „podział według zasług”; „kara za zło i nagroda za dobro” (2,4%);

c) sprawiedliwość jako idealny wzorzec życia, rzecz najważniejsza, coś bardzo wartościowego i powinno być szanowane, ważna sprawa, to powinność, czym powinniśmy się kierować (2,1%);

d) sprawiedliwość jako postępowanie moralnie słusznie, postępowanie zgodne z zasadami moralnymi, głos sumienia, styczność myśli, czynów i postępowania, to czynienie dobra i nieszkodzenie innym, znalezienie złotego środka (1,7%);

e) sprawiedliwość jako cnota religijna, to Bóg, tylko wiara daje sprawiedliwość, sąd ostateczny (1,0%);

f) sprawiedliwość utożsamiana z prawem stanowionym (0,7%): „sprawiedliwość to prawo”; „sprawiedliwie sądzić”; „przestrzeganie prawa”; „prawa, według których będziemy sądzić”;

g) sprawiedliwość jako podstawa życia społecznego, zapewniająca bezpieczeństwo i właściwe relacje międzyludzkie (0,7%).

Część respondentów dopisywała bardzo krótkie, często ogólnikowe lub niezrozumiałe słowa (1,7%), np. horyzont, partia, oko za oko, pieniądze, mafia, to my, to ludzie, mądre kobiety i inne. W całej zbiorowości maturzystów 57,9% badanych nie udzieliło odpowiedzi, 2,1% podało definicję tautologiczną („sprawiedliwość to sprawiedliwość”), 0,7% ankietowanych nie miało zdania na ten temat („trudne do zdefiniowania”; „nie do końca zrozumiały dla mnie termin”) i 6,6% badanych wypowiedziało określenia negatywne o sprawiedliwości („obraza” „coś, czego nie ma, zjawisko niespotykane w dzisiejszych czasach”; „kпина, abstrakcja”; „cecha, która nie za dobrze kojarzy się z Polską”; „nie ma sprawiedliwości”; „rzadkość w tym świecie”; „czego nigdy nie będzie”; „pojęcie względne”; „to sprawa subiektywna”).

Z pojęciem „sprawiedliwość” kojarzą się badanym maturzystom różnorodne treści, które zmieniają się w zależności od kontekstu osobowościowego i społeczno-kulturowego. Przede wszystkim podkreśla się egalitaryzm, oddawanie każdemu tego, co mu się należy według miary słuszności, ale i konieczność uwzględnienia praw i obowiązków dla wszystkich. W opinii większości badanych sprawiedliwość jest wartością zasadniczą dla całokształtu stosunków społecznych i tylko zdecydowana mniejszość maturzystów kwestionuje sprawiedliwość

jako wartość. Wprost lub pośrednio daje się odczytać z wypowiedzi większości respondentów, że sprawiedliwość jest „wartością społeczną, na której mocy uznaje się prawa drugich tak, jak chciałoby się, żeby i nasze własne prawa były przestrzegane”⁴⁶. Sprawiedliwość łączy się z moralnością, częściej jednak jest odnoszona jako cecha do jednostek niż do ustrojów społecznych. Co dwudziesty badany maturzysta puławski definiował sprawiedliwość przez odniesienie jej do innych wartości podstawowych⁴⁷.

W latach 1994-2016 nastąpiły niewielkie przesunięcia w rozumieniu sprawiedliwości, przybyło jednak tych, którzy nie wypełnili Testu Zdań Niedokończonych lub wypowiedzieli negatywne opinie o sprawiedliwości jako wartości nierealizowanej w społeczeństwie polskim⁴⁸. Jeżeli nawet zmiany w rozumieniu sprawiedliwości nie są znaczne, to ogólnie można by wnosić, że sprawiedliwość jako wartość jest słabiej rozpoznawana i być może nieco straciła na znaczeniu. W kontekście zróżnicowanych pojęć sprawiedliwości w świadomości badanych maturzystów ważne jest pytanie o aprobatę jednego z dwóch przeciwstawnych ujęć: sprawiedliwości merytokratycznej (według zasług) i sprawiedliwości egalitarnej (według potrzeb). Respondenci mieli do wyboru jedną z dwóch odpowiedzi. Uzyskane wyniki empiryczne prezentuje tabela 4.

Tab. 4. Sprawiedliwość jako wartość w świadomości maturzystów puławskich (dane w %)

Kategorie odpowiedzi	1994	2009	2016
Sprawiedliwość wymaga, aby każdy dostał to, na co zasługuje	77,7	67,6	58,4
Sprawiedliwość społeczna wymaga, aby dawać wszystkim po równo, bo wszyscy mają te same potrzeby	21,5	29,7	37,1
Brak zdania	—	—	—
Brak odpowiedzi	0,8	2,8	4,5
Ogółem	100,0	100,0	100,0

Jak wynika z danych empirycznych zawartych w tabeli nr 4, sprawiedliwość merytokratyczną preferowała w 2016 roku większość ankietowanych maturzy-

⁴⁶ C.M. Martini, *Jaka polityka?*, tłum. T. Homa, Kraków 1995, s. 48.

⁴⁷ Wśród badanych maturzystów Tarnowa na początku XXI wieku deklarowano następujące treści związane z pojęciem „sprawiedliwość”: równość praw – 18,8%, nie ma sprawiedliwości – 7,5%, prawda – 6,6%, rzadkość – 4,7%, szczerść – 0,9%, pomoc innym – 0,9%, inne skojarzenia – 23,8%, brak odpowiedzi – 36,7%. J. Młyński, dz. cyt., s. 178.

⁴⁸ J. Mariański, *Priorytety wartości podstawowych w świadomości polskich maturzystów*, „Roczniki Nauk Społecznych” 1997, nr 1, s. 265–288.

stów („Sprawiedliwość wymaga, aby każdy dostał to, na co zasługuje”) i ponad jedna trzecia badanych optowała za sprawiedliwością według potrzeb („Sprawiedliwość społeczna wymaga, aby dawać wszystkim po równo, bo wszyscy mają te same potrzeby”). W latach 1994–2016 zmniejszył się wskaźnik optujących za sprawiedliwością według zasług (różnica 19,3%) i wzrastał wskaźnik preferujących sprawiedliwość według potrzeb (różnica 15,6%). Podobne wyniki empiryczne uzyskano w innych badaniach socjologicznych.

W 1994 roku 64,4% badanych maturzystów w Lublinie optowało za stwierdzeniem, że sprawiedliwość wymaga, aby każdy dostawał to, na co zasługuje, 33,0% – że sprawiedliwość społeczna wymaga, aby dawać wszystkim po równo, bo wszyscy mają te same potrzeby, 2,6% – brak odpowiedzi; w 2005 roku odpowiednio: 49,7%, 47,1%, 3,1%. W latach 1994–2005 zmniejszyła się aproba sprawiedliwości merytokratycznej (o 14,7%) na rzecz sprawiedliwości egalitarnej (badania socjologiczne Emilii Żerel). Wśród maturzystów lubelskich w roku szkolnym 2009/2010 prawie dwie trzecie badanych wybrało alternatywę pierwszą – 60,7%, ponad jedna trzecia – alternatywę drugą (36,7%); niezdecydowani – 1,9% i nieudzielający odpowiedzi – 0,7% (badania socjologiczne Marcina Roli).

W 2016 roku wśród maturzystów puławskich kobiety znacznie rzadziej niż mężczyźni opowiadały się za sprawiedliwością merytokratyczną (51,8% wobec 67,8%); młodzież z liceów ogólnokształcących częściej niż młodzież z techników (63,8% wobec 53,4%); młodzież mieszkająca na wsi lub w małych miastach rzadziej niż młodzież mieszkająca w Puławach (55,9% wobec 62,4%); młodzież deklarująca się jako wierząca rzadziej niż młodzież niewierząca (55,9% wobec 74,1%); młodzież uczęszczająca do kościoła w każdą niedzielę rzadziej niż młodzież w ogóle niepraktykująca (58,6% wobec 72,2%).

Sprawiedliwość według zasług nieco częściej jest wybierana przez mężczyzn, młodzież z liceów ogólnokształcących, mieszkającą w Puławach i mniej związaną z religią w wymiarze wierzeń i praktyk religijnych. We wszystkich kategoriach demograficznych, społecznych i religijnych, wybory sprawiedliwości według zasług przeważają nad wyborami sprawiedliwości według potrzeb. Młodzież maturalna z Puław docenia znaczenie sprawiedliwości w życiu społecznym, ale bardziej akcentuje w jej rozumieniu treści merytokratyczne niż egalitarne.

5. Uwagi końcowe

Przeprowadzone analizy empiryczne ujawniły w rozważanym zakresie stan świadomości aksjologicznej maturzystów w latach 1994–2016. Jest to „stan rzeczy” deklarowany i zapewne w znacznej części uznawany. Pozostaje do rozważenia zagadnienie realizacji uznawanego systemu wartości. W okresie transformacji społecznych i dogłębnych kryzysów mogą się nasilać rozbieżno-

ści pomiędzy uznawanymi i realizowanymi wartościami. Ważnym zadaniem socjologii jest rozpoznanie czynników utrudniających i ułatwiających realizowanie uznawanych systemów aksjologicznych. Opisy dotyczące teraźniejszego stanu aksjologicznego młodego pokolenia Polaków, jakkolwiek konieczne, są niewystarczające dla określenia jego przyszłego kształtu. Trzeba zdawać sobie sprawę z niebywalej i ukrytej siły, jaka zawiera się w młodości. Ludzie młodzi są zdolni do podejmowania nawet nadzwyczajnych wysiłków, jeżeli tylko są przekonani o celowości takich działań i czują się do nich osobiście zobowiązani.

Podsumowując uzyskane wyniki empiryczne, należy podkreślić, że mniej więcej taka sama część badanych maturzystów opowiada się za indywidualistycznym rozumieniem wolności („każdy robi to, co chce”), co i z ujęciem obiektywistycznym (wolność związana z dobrem i prawdą). Indywidualistyczno-liberalną postawę zajmują w tym względzie nieco częściej mężczyźni, młodzież ze szkół ogólnokształcących, mieszkająca w Puławach oraz słabo związana z religią bądź niewierząca. W latach 1994–2016 nie nastąpiły wyraźne zmiany w świadomości maturzystów co do rozumienia wolności w jej wersji subiektywistycznej i obiektywistycznej. Wydaje się, że blisko połowa badanych w 2016 roku maturzystów puławskich nie podziela poglądu, że fundamentem wolności człowieka jest transcendentna godność osoby ludzkiej, że nie ma wolności bez prawdy, że nie można oddzielić wolności jednostek od wolności innych ludzi, że nie ma wolności bez solidarności⁴⁹.

W dylemacie „kierowanie innymi – wolność” mniejszość badanych preferuje pogląd, że nikt nie ma prawa narzucać swojej woli innym, zwłaszcza wśród mężczyzn, młodzieży ze szkół ogólnokształcących, mieszkającej na wsi lub w małych miastach oraz wśród młodzieży niezwiązanej religią. Analizy statystyczno-korelacyjne idą w pierwszym i drugim dylemacie wartości jakby w nieco odmiennych kierunkach, co tłumaczy się nieprecyzyjnością dylematu drugiego, którego zawartość treściowa może być rozumiana przynajmniej w dwojaki sposób. Korelację cech demograficznych i społecznych oraz religijnych z indywidualistycznym pojmowaniem wolności bardziej precyzyjnie określa dylemat pierwszy.

Większość badanych maturzystów wybiera alternatywę wolnościową, mniejszość optuje za postulatem egalitarnym (58,7% wobec 34,6%). W latach 1994–2016 zaznaczył się proces wyhamowywania postaw wolnościowych na rzecz egalitarnych (wzrost wskaźnika egalitaryzmu o 13,5p.p.). Większe znaczenie

⁴⁹ M. Chymuk, *Aksjologiczne preferencje studentów uczelni krakowskich*, Kraków 2004, s. 50–51; W. Wojtyła, *Godność, prawda, miłość – fundamenty personalizmu* ks. Tadeusza Stycznia SDS, w: „Przyjdź królestwo Twoje”. *Księga pamiątkowa dedykowana Jego Ekscelencji Księdzu Biskupowi Henrykowi Tomasikowi w siedemdziesiątą rocznicę urodzin*, red. M. Jagodziński, J. Wojtkun, Radom 2016, s. 494–496; J. Zabielski, „Dyktatura relatywizmu” we współczesnym świecie, w: *Wartości moralne w kontekście współczesnego sekularyzmu*, red. J. Gocko, Lublin 2007, s. 57–73.

wolności niż równości przypisują częściej mężczyźni, młodzież z liceów ogólnokształcących, mieszkająca w Puławach i mniej związana z religią. W latach 1994–2016 pogorszyła się wśród maturzystów umiejętność definiowania tego, czym jest równość społeczna.

Trudno jest sprowadzić uzyskane wyniki z alternatywnych wyborów do wspólnego mianownika. Można by mówić jednak o pewnej tendencji, według której jednostka ludzka („ja”, „moja osoba”) staje się jakby centralną wartością, jej wolność, jej możliwość kierowania własnym losem, jej szczęście. W syndromie indywidualistycznym mieści się także preferowanie wolności przed równością, sprawiedliwości według zasług przed sprawiedliwością według potrzeb. Indywidualistyczna samorealizacja, nawet jeżeli jest już tendencją wiodącą, nie jest całkowicie wolna od wartości i norm moralnych. Znajduje się jakby pośrodku, między tradycją i ponowoczesnością⁵⁰. Zaznaczające się trendy rozwojowe mają łagodny charakter.

Nie można tych przemian orientacji moralnych traktować jako zjawisk o charakterze linearnym, jako zwykłego przeobrażenia polegającego na prostym przejściu od punktu A do punktu B. Należy brać pod uwagę wielowymiarowość tego zjawiska. Niemniej przejście od wartości obowiązku do wartości samorozwojowych – w świetle omawianych wskaźników empirycznych – zaznacza się już wyraźnie w świadomości części maturzystów puławskich. Dokładne określenie dynamiki tego zjawiska wymaga bardziej pogłębionych badań empirycznych, których przedmiotem będą wartości podstawowe⁵¹.

Wartości podstawowe, takie jak wolność, sprawiedliwość i równość społeczna, są nie tylko dane społeczeństwu, ale i zadane⁵². Mogą one rozwijać się prawidłowo przy niezmiennym uznaniu transcendentnej godności osoby ludzkiej. Człowiek jako istota społeczna jest wezwany do rozwoju i realizuje swoje powołanie we wspólnocie z innymi ludźmi. Właściwy porządek społeczny, który pomaga człowiekowi w sposób niezastąpiony w realizacji jego osobowości (człowieczeństwa), opiera się na wartościach podstawowych. Przyznanie czło-

⁵⁰ K. Skoczylas, *Wartości religijno-moralne młodzieży ponadgimnazjalnej Kujaw wschodnich*, Włocławek 2016, s. 187–227; W. Romanowicz, *Podstawowe wartości młodzieży prawosławnej*, „Rozprawy Społeczne” 2014, nr 2, s. 22–28; P. Oleś, A. Batory, *Metodologiczne problemy badania wartości*, w: *Z badań nad wartościami w pedagogice*, red. W. Furmanek, Rzeszów 2006, s. 39–47; R. Jedliński, *Świat wartości uczniów kończących szkołę podstawową*, w: *Podmiotowy wymiar szkolnej polonistyki*, red. Z. Uryga, Kraków 1998, s. 172–186.

⁵¹ M. Kleszcz, M. Łączyk, *Młodzież licealna wobec wartości, samotności i pasji*, Kraków 2012; M. Łobocki, *Wychowanie moralne w zarysie*, Kraków 2006, s. 94–95; M. Nowak, *Podstawy pedagogiki otwartej. Ujęcie dynamiczne w inspiracji chrześcijańskiej*, Lublin 2000, s. 336–339.

⁵² M. Wasilewska, *Wychowanie do korzystania z wolności w opiniach studentów*, w: *Z badań nad wartościami w pedagogice*, red. W. Furmanek, Rzeszów 2006, s. 39–47; V. Possenti, *Krok do przodu w kwestii praw i obowiązków. Test dla personalizmu*, tłum. K. Kozak, „Społeczeństwo. Studia, prace badawcze i dokumenty z zakresu nauki społecznej Kościoła” 2018, nr 3, s. 197–201.

wiekowi absolutnej autonomii, niezgodnej z naturą rzeczy, jest równoznaczne z wejściem na zgubną drogę dla autentycznej wolności i dla społeczeństwa naprawdę godnego człowieka. Demokratyczne państwo istnieje, rozwija się lub upada wraz z wartościami podstawowymi, które wyraża i upowszechnia⁵³.

Bibliografia

- Alfabet Tischnera, wybrał i oprac. W. Bonowicz, Kraków 2012.
- Bąk T., *Franciszek Janusz Mazurek – społeczny myśliciel*, w: *Godność osoby ludzkiej w społeczeństwie i gospodarce. Księga pamiątkowa ku czci śp. Księdza Profesora Franciszka J. Mazurka*, red. S. Fel, M. Wódka, Lublin 2014, s. 29–49.
- Bogunia-Borowska M., *Harmonia życia społecznego. Pakiet wartości jako podstawa umowy społecznej w polskim społeczeństwie*, w: *Na jakich wartościach oprzeć rozwój Polski?*, red. J. Szomburg, A. Leśniewicz, Gdańsk 2016, s. 13–17.
- Budzyńska E., *Ład moralny w zmieniającym się społeczeństwie. Studium socjologiczne wartości moralnych mieszkańców Katowic*, Katowice 2007.
- Chymuk M., *Aksjologiczne preferencje studentów uczelni krakowskich*, Kraków 2004.
- Wojtyła W., *Godność, prawda, miłość – fundamenty personalizmu ks. Tadeusza Stycznia SDS*, w: *„Przyjdź królestwo Twoje”. Księga pamiątkowa dedykowana Jego Ekscelencji Księdzu Biskupowi Henrykowi Tomasikowi w siedemdziesiątą rocznicę urodzin*, red. M. Jagodziński, J. Wojtkun, Radom 2016, s. 489–498.
- Dyczewski L., *Wartości kulturowe*, w: *Encyklopedia aksjologii pedagogicznej*, red. K. Chałas, A. Maj, Radom 2016, s. 244–251.
- Gogacz M., *Osoba zadaniem pedagogiki. Wykłady bydgoskie*, red. A. Andrzejuk, K. Kalka, Warszawa 1997.
- Grabowska M., *Bóg a sprawa polska. Poza granicami teorii sekularyzacji*, Warszawa 2018.
- Jedliński R., *Świat wartości uczniów kończących szkołę podstawową*, w: *Podmiotowy wymiar szkolnej polonistyki*, red. Z. Uryga, Kraków 1998, s. 172–186.
- Katolo A. J., Podstawka K., *Sprawiedliwość*, w: *Encyklopedia aksjologii pedagogicznej*, red. K. Chałas, A. Maj, Radom 2016, s. 1280–1284.
- Każmierska K., *Młodzież archidiecezji łódzkiej. Szkic do portretu*, Łódź 2018.
- Kleszcz M., Łaczyk M., *Młodzież licealna wobec wartości, samotności i pasji*, Kraków 2012.
- Łobocki M., *Wychowanie moralne w zarysie*, Kraków 2006.
- Klose A., *Katolicka nauka społeczna. Jej prawa i aktualność*, tłum. Z. Pietraszun, Warszawa 1985.
- Kojder A., *Przymus w doświadczeniach życiowych młodzieży*, w: *Przymus współczesności*, red. A. Kojder, Warszawa 1989, s. 135–171.
- Krucina J., *Światłość Chrystusa na areopagach świata*, w: *Ziarno czynu. Refleksje po V pielgrzymce Jana Pawła II do Ojczyzny*, red. F. Kampka, Kraków 1998, s. 139–148.
- Mariański J., *Priorytety wartości podstawowych w świadomości polskich maturzystów*, „Roczniki Nauk Społecznych” 1997, nr 1, s. 265–288.
- Mariański J., *Kościół katolickie w społeczeństwie obywatelskim. Refleksje socjologiczne*, Lublin 1998.
- Mariański J., *Kryzys moralny czy transformacja wartości? Na przykładzie wartości „wolność”*, w: *Ziarno czynu. Refleksje po V pielgrzymce Jana Pawła II do Ojczyzny*, red. F. Kampka, Kraków 1998, s. 103–127.

⁵³ J. Mariański, *Społeczeństwo i moralność. Studia z katolickiej nauki społecznej i socjologii moralności*, Tarnów 2008, s. 127–138.

- Mariański J., *Kościół katolicki w warunkach transformacji – słabnąca siła czy aktywny czynnik przemian społeczno-kulturowych?*, w: *Obszary ładu i anomii. Konsekwencje i kierunki polskich przemian*, red. A. Miszańska, A. Piotrowski, Łódź 2006, s. 173–193.
- Mariański J., *Spółeczeństwo i moralność. Studia z katolickiej nauki społecznej i socjologii moralności*, Tarnów 2008.
- Mariański J., *Małżeństwo i rodzina w świadomości młodzieży maturalnej – stabilność i zmiana*, Toruń 2012.
- Mariański J., *Moralność w kontekście społecznym*, Kraków 2014.
- Mariański J., *Wartości podstawowe*, w: *Encyklopedia aksjologii pedagogicznej*, red. K. Chałas, A. Maj, Radom 2016, s. 1280–1284.
- Mariański J., *Religijność maturalzystów puławskich w procesie przemian*, „Zeszyty Naukowe KUL” 2017, nr 2, s. 225–251.
- Martini Carlo M., *Jaka polityka?*, tłum. Tomasz Homa. Kraków 1995.
- Mazur J., *Ad bonum per politicam. Wybrane zagadnienia z etyki życia politycznego*, Lublin 2011.
- Mazurek F. J., *Godność osoby ludzkiej jako wartość absolutna*, „Roczniki Nauk Społecznych” 1993, nr 1, s. 261–272.
- Merecki J., *Przesłanie wolności w pielgrzymkach Jana Pawła II*, w: *Ziarno czynu. Refleksje po V pielgrzymce Jana Pawła II do Ojczyzny*, red. F. Kampka, Kraków 1998, s. 129–138.
- Młyński J., *W kręgu aksjologii abiturientów Tarnowa. Wartości osobowe, społeczne i religijno-moralne w świadomości młodzieży. Studium socjologiczne*, Tarnów 2008.
- Nowak M., *Podstawy pedagogiki otwartej. Ujęcie dynamiczne w inspiracji chrześcijańskiej*, Lublin 2000.
- Nowak M., *Wartości uniwersalne*, w: *Encyklopedia aksjologii pedagogicznej*, red. K. Chałas, A. Maj, Radom 2016, s. 1292–1297.
- Ochocki A., *Postawy wobec wartości*, w: *Kto wygrał? Kto przegrał? Postawy społeczno-religijne diecezjan włocławskich '97*, red. W. Zdaniewicz, T. Zembruski, Warszawa 1997, s. 134–143.
- Ochocki A., *Postawy społeczno-religijne mieszkańców archidiecezji katowickiej*, w: *Postawy społeczno-religijne mieszkańców archidiecezji katowickiej*, red. W. Zdaniewicz, T. Zembruski, Katowice 1999, s. 103–112.
- Oleś P., Batory A., *Metodologiczne problemy badania wartości*, w: *Z badań nad wartościami w pedagogice*, red. W. Furmanek, Rzeszów 2006, s. 39–47.
- Ostrowska U., *Wartość*, w: *Encyklopedia aksjologii pedagogicznej*, red. K. Chałas, A. Maj, Radom 2016, s. 1304–1308.
- Piowarski W., *Stosunek uczniów i studentów do podstawowych wartości społeczeństwa polskiego*, „Życie Katolickie” 1990, nr 2, s. 63–68.
- Piowarski W., *Podstawowe wartości społeczeństwa polskiego*, w: *Liberalizm i katolicyzm dzisiaj*, red. R. Benedykciuk, T. Markiewicz, Warszawa 1994, s. 1–10.
- Podręcznik pokolenia JP 2. Ojcowskie słowo do młodych świata, Polski i Lednicy*, red. H. Koźmińska, Poznań 2008.
- Podstawka K., *Młodzież szkolna wobec wartości moralnych. T. 1 (Wartości moralne w stylach życia młodzieży)*, Lublin 2017.
- Possenti V., *Krok do przodu w kwestii praw i obowiązków. Test dla personalizmu*, tłum. K. Kozak, „Społeczeństwo. Studia, prace badawcze i dokumenty z zakresu nauki społecznej Kościoła” 2018, nr 3, s. 192–201.
- Religia a nowoczesność. Rozmowa z amerykańskim socjologiem religii P. Bergerem*, „Europa. Miesięcznik Idei” 2011, nr 5, s. 23–27.
- Rola M., *Wartości moralne w świadomości maturalzystów lubelskich. Studium socjologiczne*, Lublin 2016.
- Romanowicz W., *Podstawowe wartości młodzieży prawosławnej*, „Rozprawy Społeczne” 2014, nr 2, s. 22–28.
- Schmidtchen G., *Triumphe der Aufklärung und Katastrophen der Seele*, w: *Kirche und Gesellschaft. Analysen – Reflexionen – Perspektiven*, Hrsg. von W. Härle, Stuttgart 1989, s. 143–151.

- Schmidtchen G., *Ethik und Protest. Moralbilder und Wertkonflikte junger Menschen*, Opladen 1992.
- Skoczylas K., *Wartości religijno-moralne młodzieży ponadgimnazjalnej Kujaw wschodnich*, Włocławek 2016.
- Stachewicz K., *Życie i rozumieć. Szkice o człowieku i moralności*, Poznań 2013.
- Stróżewski W., *Logos, wartość, miłość*, Kraków 2013.
- Sztompka P., *Kapitał moralny: imperatyw rozwoju społeczeństwa*, w: *Na jakich wartościach oprzeć rozwój Polski?*, red. J. Szomburg, A. Leśniewicz, Gdańsk 2016, s. 19–27.
- Sztompka P., *Społeczeństwo dzieje się pomiędzy*, „Więź” 2017, nr 1, s. 94–105.
- Szymczak W., *Personifikacja praw i uniwersalizm obowiązków. O prawach człowieka w społeczeństwie obywatelskim*, w: *Godność osoby ludzkiej w społeczeństwie i gospodarce. Księga pamiątkowa ku czci śp. Księdza Profesora Franciszka J. Mazurka*, red. S. Fel, M. Wódka, Lublin 2014, s. 389–403.
- Szymczyk J., *Przemiany wartości i więzi we współczesnym społeczeństwie polskim*, w: *Odpowiedzialność społeczna w innowacyjnej gospodarce*, red. P. Kawalec, A. Błachuta, Lublin 2011, s. 299–319.
- To, co najważniejsze, nie zostało jeszcze powiedziane. Z Zygmunt Baumanem rozmawia Jarosław Naliwajko SJ.*, „Przegląd Powszechny” 1999 nr 1, s. 33–47.
- Wasilewska M., *Wychowanie do korzystania z wolności w opiniach studentów*, w: *Z badań nad wartościami w pedagogice*, red. W. Furmanek Rzeszów 2006, s. 39–47.
- Wiśniewski R., *Wartość absolutna a problem moralny*, w: *Etyka. Część II (Filozoficzna etyka życia spełnionego)*, red. S. Janeczek, A. Starościc, Lublin 2016, s. 597–612.
- Wnuk-Lipiński E., *Demokratyczna rekonstrukcja z socjologii radykalnej zmiany społecznej*, Warszawa 1996.
- Wójcik S., *Równość społeczna*, w: *Encyklopedia aksjologii pedagogicznej*, red. K. Chałas, A. Maj, Radom 2016, s. 1280–1284.
- Zabielski J., *„Dyktatura relatywizmu” we współczesnym świecie*, w: *Wartości moralne w kontekście współczesnego sekularyzmu*, red. J. Gocko, Lublin 2007, s. 57–73.
- Zaorski-Sikora Ł., *Etyka*, Łódź 2007.
- Zemło M., *Między szkołą a domem. Konteksty socjalizacyjne młodzieży szkół ponadpodstawowych*, Lublin 2013.
- Żerel E., *Kondycja moralna maturzystów lubelskich*, w: *Moralność współczesnego społeczeństwa polskiego. Założenia i rzeczywistość*, red. J. Baniak, Poznań 2008, s. 193–211.

Streszczenie

W artykule omówimy funkcjonowanie niektórych wartości podstawowych w świadomości maturzystów puławskich. Zwrócimy uwagę zarówno na rozumienie wartości podstawowych (treść), jak i uznawaną wyższość jednych wartości nad drugimi (preferencja). Zakładamy, że w warunkach radykalnych zmian społecznych dokonuje się wyraźne przewartościowanie wartości, utrata znaczenia jednych wartości i wzrost ważności innych. Maturzystom przedstawiono m.in. test zdań alternatywnych, zawierający kilka par stwierdzeń, z prośbą o wybranie tych, które są bliższe ich opiniom (wybory binarne). Stwierdzenia te dotyczyły wartości, które, jeżeli nawet nie przeciwstawiają się sobie, lecz uzupełniają się i realizują jedno przez drugie, mogą być przedmiotem preferencji. Odpowiedzi na postawiony problem badawczy będziemy szukać w materiałach empirycznych zebranych w latach 1994–2009–2016 wśród maturzystów uczęszczających do liceów ogólnokształcących i techników w Puławach. Z przeprowadzonych analiz socjologicznych wynika, że mniej więcej taka sama część badanych maturzystów opowiada się za indywidualistycznym rozumieniem wolności („każdy robi to, co chce”), co i za ujęciem obiektywistycznym (wolność związana z dobrem i prawdą). Indywidualistyczno-liberalną postawę zajmują w tym względzie nieco częściej mężczyźni, młodzież ze szkół ogólnokształcących, mieszkająca w Puławach oraz słabo związana z religią bądź niewierząca.

W latach 1994–2016 nie nastąpiły wyraźne zmiany w świadomości maturzystów co do rozumienia wolności w jej wersji subiektywistycznej i obiektywistycznej.

Słowa kluczowe: wartości podstawowe, wolność, równość, sprawiedliwość, młodzież maturalna

Priorities of Basic Values in the Consciousness of Puławy Secondary School Graduates (1994-2009-2016)

Summary

In this article we discuss the functioning of some basic values in the consciousness of Puławy high school graduates. We pay attention to both the understanding of basic values (content) and the recognized superiority of one value over another (preference). We assume that in the conditions of radical social changes there is a clear re-evaluation of values, loss of meaning of some values and an increase in importance of others. High school graduates were presented with a test of alternative sentences, containing several pairs of statements, asking them to choose those that are closer to their views (binary choices). These statements concerned values which, even if they do not oppose each other, but complement each other and realize through each other, may be subject to preferences. Answers to the research problem will be sought in empirical materials collected in the years 1994-2009-2016 among both high school and tech school graduates in Puławy. Sociological analyses show that more or less the same proportion of the surveyed high school graduates support an individualistic understanding of freedom ("everyone does what they want"), as well as an objective approach (freedom related to good and truth). In this respect, boys and teenagers from high schools, living in Puławy and those loosely connected with religion or non-believers hold rather an individualistic-liberal attitude. In the years 1994-2016, there were no significant changes in the consciousness of high school graduates regarding the understanding of freedom in its subjective and objective version.

Key words: fundamental values, freedom, equality, justice, high school graduates.
